

# Dariusz Kordek, I tylko cień

Twych oczu ciepły blask obudził mnie  
uśmiech mój nagle zgasł zniknęłaś gdzieś  
nawet cień chodzi chory od wielu dni  
uciekam w sen coraz piękniej się we mnie śniesz  
gdzieś Twój zgubiłem ślad  
na końcu dnia biegnę do lustra jak do ognia ćma  
ale tam znowu widzę Twych oczu blask  
znikam sam kiedy spojrzę, kiedy spojrzę, kiedy spojrzę tam

Oddaj mi usta we śnie  
oddaj mi niebo i cień  
oddaj mi oczu Twych blask  
oddaj choć jeden raz

Ten świat zaczyna się od lustra ram  
i może chcesz by z nim dziś sam na sam  
pamiętaj, że zanim zaczniesz malować tawarz  
spotkasz mnie kiedy spojrzysz, kiedy spojrzysz, kiedy spojrzysz tam

Oddasz mi usta we śnie  
oddasz mi niebo i cień  
oddasz mi oczu Twych blask  
oddasz choć jeden raz

Oddaj mi usta we śnie  
oddaj mi niebo i cień  
oddaj mi oczu Twych blask  
oddaj choć jeden raz

Oddaj mi usta we śnie  
oddaj mi niebo i cień  
oddaj mi oczu Twych blask  
oddaj choć jeden raz